

Laudacja na cześć Dariusza Karłowicza, laureata nagrody „Wstańcie, chodźmy!”

Publikujemy treść laudacji ks. prof. Jerzego Grzybowskiego z tygodnika „Idziemy” wygłoszonej na cześć Dariusza Karłowicza po wręczeniu laureatowi nagrody „Wstańcie, chodźmy!”. Uroczystość miała miejsce 13 września w katedrze św. Floriana na warszawskiej Pradze, w obecności biskupa Romualda Kamińskiego, ordynariusza diecezji warszawsko-praskiej.

Dariusz Karłowicz laureatem nagrody „Wstańcie, chodźmy!”

Pełna treść laudacji:

Dariusz Karłowicz – laureat nagrody *Wstańcie, chodźmy!* – urodził się w roku 1964. Jest doktorem filozofii, nauczycielem akademickim, publicystą, wydawcą, ale przede wszystkim współzałożycielem środowiska Teologii Politycznej i redaktorem rocznika *Teologia Polityczna*, prezesem Fundacji św. Mikołaja, redaktorem programu *Trzeci Punkt Widzenia*, współtwórcą Muzeum Powstania Warszawskiego, pomysłodawcą wielu dzieł i kampanii społecznych (Orszak Trzech Króli, Dzień Papieski, Centrum Myśli Jana Pawła II, Mama w pracy, Pomóż dzieciom na Litwie, Zobacz niewidome dzieci, Bohaterowie naszej wolności, Pomoc dla rodzinnych domów dziecka –

wymieniam tylko niektóre). Ostatnio pomysłodawca i twórca Instytutu Kultury św. Jana Pawła II na Angelicum – Papieskim Uniwersytecie Św. Tomasza w Rzymie.

*Karłowicz w swoich
pomysłach i inicjatywach – od
religijnych i charytatywnych
do naukowych i
wspólnotowych – wciąż szuka
polityczności takiej jak
rozumieli ją i opisali Solon,
Sofokles, Eurypides czy
Arystoteles*

Choć od lat związany jest z Warszawą – absolwent Akademii Teologii Katolickiej, Instytutu Socjologii i Filozofii PAN, wykładowca Uniwersytetu Warszawskiego – nie jest tylko częścią życia tego miasta. Dariusz Karłowicz jest przede

wszystkim mieszkańcem greckiego *polis* – miasta-państwa – owej wspólnoty wolnych ludzi jaką ponad dwa i pół tysiąca lat temu stworzyli Grecy w Attyce. Nie chodzi jednak o to, że żyje historyczną utopią starożytnych Aten czy Teb. Karłowicz, przez spotkania z ważnymi i wybitnymi ludźmi, których Bóg postawił na jego drodze, jak również przez lektury starożytnych tekstów, zrozumiał, że podstawą prawdziwie wspólnotowych więzi jest to, co dawni Helleni nazwali *politeusthai*. To greckie słowo oznaczało zarówno „brać udział w życiu publicznym”, jak i po prostu „żyć w *polis*”. Określało przynależność do zgromadzenia i bycie obywatelem, a przez to pełnię człowieczeństwa – bycie osobą wolną, aktywną publicznie, posiadającą możliwość społecznego działania, politycznych wypowiedzi i praw. Słowo to znamionowało wyróżnienie, przywilej i nobilitację. Dziś pojęcie *polityczności* jest spaczne i zakłamanie, skompromitowane oraz

uwikłane w partyjne walki. Dlatego Karłowicz w swoich pomysłach i inicjatywach – od religijnych i charytatywnych do naukowych i wspólnotowych – wciąż szuka polityczności właśnie takiej jak rozumieli ją i opisali Solon, Sofokles, Eurypides czy Arystoteles. To w ich tekstach dostrzegł moc wspólnoty, która właściwie pokierowana może stać się *koinonia* czyli wspólnotą wielkiego ducha, zaś zaniedbana będzie miejscem szaleństwa i barbarzyństwa.

*Swoją aktywnością mówi:
„Wstańcie, chodźmy!” Gdzie?
Zawsze ku nowym drogom, ku
nowym pomysłom i
inicjatywom, ale przede
wszystkim ku odkrywaniu
tego, co prawdziwe, piękne i
dobre*

Nagroda *Wstańcie, chodźmy!*, jaką na swój jubileusz ofiarowuje redakcja i środowisko tygodnika *Idziemy*, jest wręczana osobom, które mają w sobie szczególną odwagę i prawość serca, aby świadczyć o prawdzie. Stają po

stronie prawdy. Dariusz tym, co robi, mówi, tym jak organizuje, jak jest obecny w bardzo różnych środowiskach, staje po stronie konkretnych wartości, broni określonych spraw, często spiera się o kluczowe kulturowe idee i cywilizacyjne paradygmaty. Swoją aktywnością sobie i tym z którymi dane jest mu współpracować, mówi: „Wstańcie, chodźmy!” Dokąd? Zawsze ku nowym drogom, ku nowym pomysłom i inicjatywom, ale przede wszystkim ku odkrywaniu tego, co prawdziwe, piękne i dobre. Ale to bardzo stary kierunek – oto droga wolnych Greków, wyznaczona przez nich wiele wieków temu, oto szlak ewangelicznej gorliwości ukazany przez Prawdziwego Świętego Jezusa Chrystusa i poświadczony męczeństwem tysięcy tych, którzy Jego

wezwanie podjęli. To także prosta codzienność ludzi cichych i pokornych, ukrytych w mrokach dziejów, którzy każdego dnia podejmowali trud życia w prawości. To droga Solidarności i Miłosierdzia – dziedzictwo s. Faustyny, warszawskich powstańców, Jana Pawła II i stoczniovców Sierpnia 80'. A zatem to także nasz kierunek. Zawołanie *Idziemy!* – zawarte w tytule katolickiego tygodnika – jest zobowiązaniem do mądrej aktywności, które Dariusz Karłowicz usłyszał wiele lat temu na początku swej naukowej i społecznej działalności. Niech zatem ta statuetka będzie skromnym znakiem życzeń wyrażonych w pragnieniu, aby wciąż trwała i świeża była w tobie Drogi Darku szczególna i tak dziś potrzebna inspiracja – by mimo trudów i przeciwności, upadków i cierpień – wstawać i iść dalej!

Ks. dr hab. Jacek Grzybowski, prof. UKSW, duszpasterz akademicki, wykładowca w Instytucie Filozofii, Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Dariusz Karłowicz laureatem nagrody „Wstańcie, chodźmy!”

Foto: Mikołaj Marczak